

XI. Wisła , Ustroń, Pszczyna

cz. I (2024)

Wisła jest ważnym ośrodkiem sportowym, wypoczynkowym i turystycznym w Beskidzie Śląskim. Tutaj ma swoje źródła największa polska rzeka o tej samej nazwie – Wisła. Miasteczko jest bardzo przyjemną miejscówką na aktywny wypoczynek dla osoby na wózku w cieplejszych porach roku.



Wiele obiektów jest tutaj w pełni dostępnych:

- **bulwary i skwery nad Wisłą** (kilka bulwarów wzdłuż rzeki, zróżnicowana nawierzchnia, podjazdy)



- **rynek** z ogródkami piwnymi (podjazdy) , niektóre lokale bez progów. Z rynku widoczne skocznie narciarskie oraz diabelski młyn. Możecie sobie tu zrobić pamiątkowe zdjęcia na ławeczce WITOMY WAS , z wiślańską syrenką albo przy instaspocie Piotra Żyły. Na deptaku przejeżdżamy **Aleją Gwiazd Sportu**.



- **Muzeum Beskidzkie** jest niewielkie, ale wyposażone w platformę schodową i toaletę przystosowaną. Koszt wstępu to 7 zł – opiekun i OzN. Znajduje się przy samym rynku. Jeśli dopadnie was głód, wybór w lokalach jest duży. Bez problemu wjedziecie do Ondraszkowej Izby czy pączkarni Kreplik. W niedzielę dużo stoisk z regionalnym góralskim jedzeniem. My wybraliśmy mało przystosowaną **smażalnię ryb Familijna**. Wpadaliśmy tutaj codziennie na pyszną zupę rybną i smażonego pstrąga. Porcje ogromne, ryby świeże, do tego przystępne ceny i rodzinna atmosfera. Do lokalu wysoki próg, w środku mało miejsca do manewrowania wózkiem, ale na zewnątrz wystawione są stoliki w sezonie letnim. Dla tych wrażeń smakowych warto oddalić się nieco od rynku i pokonać te drobne niedogodności.



Kolejną atrakcją Wisły jest **galeria Adama Małysza**. Mieści się ona na parterze budynku przy ul.1 Maja. Na miejscu niewielki parking, wejście bez progów. Bilet ulgowy dla OzN. Wiele pamiątek, trofeów, nart, oryginalne stroje naszego słynnego skoczka, nie lada gratka dla fanów skoków narciarskich i nie tylko.



Dla nas największą atrakcją okazała się **ścieżka pieszo- rowerowa**

Wisła – Ustroń - Górk Wielkie 🚲, która ciągnie się w większości wzdłuż rzeki Wisły, z górami w tle. Jest piękna, ale i momentami wymagająca, nawierzchnia bardzo zróżnicowana, więc nie można się na tej trasie nudzić. Najtrudniejsze momenty to przejazdy przez ulice w Wiśle i Ustroniu. Nie są dobrze oznaczone. Do tego spory ruch samochodowy w tych miejscowościach. Zachowajcie ostrożność.

Całość trasy to prawie 30 km i w 95 % jest to droga rowerowa. Możecie podzielić sobie to na mniejsze odcinki. Pierwsze 3 odcinki są dość uciążliwe ze względu na przejścia przez jezdnię i wzmożony ruch pieszo - spacerowy. Potem jest coraz lepiej.

Trasa prowadzi po płaskim terenie, jedynie przy przejazdach przez ulice jest często ostro pod górę lub w dół. Przyda się asekuracja.

Toalety przystosowane widziałam w Wiśle w Muzeum Beskidzkim i w Górkach Wielkich pod Brandysem.

A oto szczegóły tej trasy :

1. Most na Wiśle na ul. Wyzwolenia -> centrum Wisły

Szutrowa nawierzchnia, jedna stromizna, kładka, teren rowerowo-spacerowy wzdłuż rzeki, Przystań Joniďte – fajne jedzonko bez barier.



2. Przejście przez ulicę i stromy zjazd na bulwar Braci Cienciółów, następnie kolejna ulica i przejście na Bulwar Słoneczny. Kładką pieszo -rowerową przy basenach przedostajemy się na drugą stronę (park , pomnik wiślańskich niedźwiadków, rynek)



Bulwarem Księżycowym z bardzo wąską strefą wyznaczoną dla rowerzystów (kostka) mijamy Hotel Gołębiowski i prowadzącą do niego kładkę na Wiśle i tutaj zaczyna się już asfaltowa droga rowerowa.



3. Mostem z szerokim pasem dla rowerzystów przejeżdżamy przez Wisłę w kierunku przystanku rowerowego Ale Szprycha (leżaczki nad rzeką, lody, napoje). Teraz droga jest już szeroka, niewielu spacerowiczów, dużo zieleni i Wisła po lewej stronie. W Wiśle Obłaziec przejeżdżamy pod wiaduktem, przez tory ,a następnie jest fragment drogi rowerowej wzdłuż szosy. Szybko z niego zjeżdżamy.



4. Teraz to już droga rowerowa wzdłuż rzeki , dużo drzew i cienia, dużo miejsc odpoczynku , można jechać po dwóch stronach rzeki, przemieszczamy się wtedy niezbyt szerokimi kładkami. Mijamy znaki informacyjne kolejki na Czantorię obok stacji rowerowej Jaszowiec z możliwością podładowania baterii, przejazd przez niezbyt ruchliwą ulicę i tak docieramy do Ustronia.



5. W części uzdrowiskowej Ustronia mamy piękną asfaltową alejkę z częścią dla pieszych i rowerzystów: wzdłuż trasy leżaki, huśtawki, miejsca odpoczynku nad rzeką, mostki z pięknym widokiem, lokale gastronomiczne i dość duży ruch pieszy, szczególnie po południu i w weekend.



6. Wyjeżdżamy z Ustronia w kierunku północnym, jedziemy ul. Sportową szerokim pasem dla rowerzystów i po przejechaniu ul. Kuźnicznej (dziwny i niebezpieczny przejazd) wjeżdżamy na najpiękniejszy fragment drogi rowerowej.



7. Za Ustroniem droga rowerowa jest asfaltowa, szeroka, nowa, po prawej stronie Wiśla z kaskadami, liczne miejsca odpoczynku nad rzeką, znikomy ruch pieszy, czasem jakiś lokal gastronomiczny po drodze. Jest też parking przy ścieżce (ul. Wiklinowa) z miejscami dla OzN, gdyby ktoś chciał z tego miejsca rozpocząć swoją rowerową przygodę. W tej cudownej scenerii dojeżdżamy do mostu przy Mokate. To było nasze ulubione miejsce: szeroki most, cudowny widok z górami w tle, widok na ścieżkę, miejsce idealne na przerwę i pamiątkowe zdjęcie. Tu nie można się nie zatrzymać ...



8. Jadąc dalej na północ docieramy do nowej kładki na Wiśle. W rzece pływają pstrągi, a my kierujemy się teraz na wschód w kierunku Brennej. Mijamy nowy przystanek rowerowy i osiedlową uliczką (dobrze oznaczoną) dojeżdżamy do drogi rowerowej Brenna-Skoczów.



9. Teraz jedziemy wzdłuż rzeki Brennicy, widoki też piękne. Mijamy nowy parking dla rowerowych turystów, a więc z tego miejsca też możecie rozpocząć wyprawę. Na północ droga ciągnie się do Skoczowa, ale szybko kończy się asfalt i to już nie jest atrakcja dla wózka i przystawki. W kierunku Górek Wielkich cały czas mamy asfalt, znów dość stromy przejazd pod wiaduktem i jesteśmy u celu naszej podróży.



10. Miejscowość Górki Wielkie k/ Brennej jest niewielka, rzeka płynie sobie leniwie, na brzegach wypoczywają plażowicze. Przy ul. Sportowej mamy parking dla OzN, bar z jedzonkiem i przystosowaną toaletą. Obsługa pozwoliła nam nawet na podładowanie baterii do przystawki. Tutaj kończy się ścieżka, a my wracamy w drogę powrotną do Wisły. W obie strony to ponad 50 km, a więc wyprawa na cały dzień.



Skocznia Wisła – Malinka znajduje się ok. 5 km od centrum Wisły. Dojedźcie tutaj samochodem na parking pod skocznia. Aby mieć lepszy widok na obiekt, warto przejść na drugą stronę ulicy. Latem 2024 skocznia była w remoncie, więc nie mogę podać wam więcej szczegółów.



- Dzięki asfaltowi w Dolinie Białej i Czarnej Wisłki, oba te miejsca są dostępne dla osoby na wózku. Przed wejściem do dolin parkingi. Podejście pod górę, po drodze malownicze kaskady na strumieniu. W Dolinie Białej Wisłki, która jest jednocześnie początkiem szlaku na Baranią Górę, przed Kaskadami Rodła, zaczyna

się już kamienisty odcinek drogi. Przy następnej wizycie w Beskidach postaramy się tutaj dotrzeć i zdać wam szczegółową relację.

- Rezydencja Prezydenta - zamek jest możliwy do zwiedzenia dla osoby na wózku. Należy zgłosić tydzień wcześniej chęć zwiedzania i podać swój numer PESEL. Zimą mogą być problemy z poruszaniem się ze względu na stromizny i zalegający śnieg.

63. Hotel Wisła Premium

<https://www.hotelpremium.pl/>

Hotel Wisła Premium położony jest w spokojnej części Wisły, w pewnej odległości od centrum. Tutaj nocowaliśmy podczas naszego sierpniowego pobytu w 2024 r. w Beskidzie Śląskim.

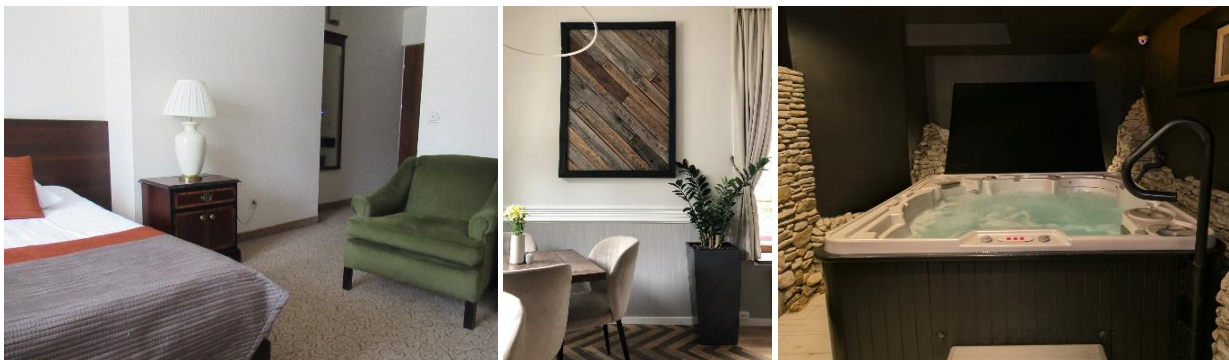


Dysponuje on jednym **pokojem przystosowanym dla osoby niepełnosprawnej**, który znajduje się na poziomie recepcji i nie wymaga korzystania z windy. Pokój nie jest duży, ale wózek manualny można tutaj się poruszać. Włączniki są na odpowiedniej wysokości. Materac na łóżku jest bardzo miękki, co może utrudniać przesiadanie się. Łazienka nie jest duża, ale odnowiona, posiada niezbędne uchwyty, lustro uchylne oraz sygnalizację przywoławczą. Prysznic bez progu, z krzesłem mocowanym do ściany. W pokoju są dodatkowe drzwi, więc pewnie istnieje opcja połączenia z sąsiednim pokojem w opcji rodzinnej. Do dyspozycji mamy lodówkę, brak natomiast klimatyzacji.



Hotel ma wiele zalet i udogodnień:

- podjazd, winda, winda przyschodowa
- pokój 2-os. dla osoby niepełnosprawnej z odnowioną łazienką
- ogólnodostępna toaleta dla osób niepełnosprawnych obok recepcji
- automatycznie otwierane drzwi wejściowe
- klimatyczna restauracja bez barier z pysznym jedzeniem
- pomocny i zaangażowany personel, zwłaszcza na recepcji
- przystępne ceny
- lodówka w pokoju



W hotelu napotkamy na kilka niedogodności:

- podjazd przed wejściem jest dość stromy
- brak miejsca parkingowego dedykowanego dla OzN
- brak obniżonej recepcji
- brak możliwości zjechania windą do strefy spa
- miękki materac na łóżku może utrudnić przesiadanie się z wózka
- obecnie (2024 r.) trwa budowa basenu hotelowego i może to trochę utrudniać wypoczynek

Wiele osób polecało nam pokoje przystosowane w Centrum Przygotowań Paraolimpijskich w Wiśle.

Ustroń

to bardzo urokliwe uzdrowisko w Beskidzie Śląskim. Atrakcją miejscowości są drewniane chałupy przy rynku wraz z prywatnym muzeum etnograficznym Stara Zagroda. W **Parku Zdrojowym** z pijalnią wód i tężnią można odpocząć od zgiełku. Do dyspozycji wypoczywających liczne ławeczki, huśtawki, drewniane leżaki, dużo miejsca na piknik nad rzeką, dużo cienia i piękne widoczki z kładek na kaskady na Wisłę.



Wzdłuż rzeki po pięknym zielonym terenie ciągnie się szeroka **Aleja Legionów** z wyznaczonymi pasami dla pieszych i rowerzystów. Jest gdzie pojeździć i pospacerować. Aleja pokryta jest równym, nowym asfaltem. Wzdłuż stoiska z kawą, jedzeniem i atrakcjami typowymi dla tego rodzaju miejsc. Popołudniami i w weekendy spodziewajcie się dużego ruchu pieszo -rowerowego. Im dalej w kierunku południowym aleja



zmienia się w bardziej dziką, leśną drogę spacerowo -rowerową, którą docieramy aż do przystanku Jaszowiec. Stąd możecie udać się do **stacji kolejki na Czantorię** lub dalej w kierunku Wisły. Pod stacją kolejki można podjechać samochodem. Przy szlabanie na parkingu zgłaszasz, że chcesz się dostać wózkiem,

otwierają inny szlaban, podjeżdżasz autem od dostępnej strony budynku, jest tutaj podjazd, toaleta, droga do kas. Przy bramkach do wyciągu osobę na wózku wpuszczają bokiem, zatrzymują wyciąg, pomagają usiąść i zapakować wózek. Na górze wszystko odbywa się tak samo. Na górze nawierzchnia nieprzyjazna, ale rekompensują to przepiękne widoki. Dojście na szczyt Czantorii niedostępne dla osób na wózku.



Dla wielu turystów atrakcją jest też **Równica**, która ma 883 m n.p.m. Można wjechać na szczyt samochodem i cieszyć się licznymi atrakcjami czekającymi u góry, takimi jak: tor saneczkowy, park rozrywki, park linowy, strzelnica dla dzieci, karczma, schronisko i punkt widokowy. Większość atrakcji niedostępna dla osób na wózku.

Pszczyna

W drodze powrotnej z Wisły zatrzymaliśmy się w Pszczynie. W krótkim czasie udało nam się zwiedzić park zamkowy, rynek, stajnie królewskie oraz dojechać ścieżką rowerową do Ogrodów Kapias i na tamę w Goczałkowicach. Oto najważniejsze informacje:

- **Rynek w Pszczynie** jest nieduży, ale bardzo urokliwy. Poruszaliśmy się tu bez problemu. Nawierzchnia przyjazna, dużo ławek, dużo cienia, pyszne lody i ogródki piwne na poziomie chodnika. Koniecznie robimy pamiątkową fotkę z księżną Daisy zasiadającą na ławeczce pod platanami.



- **Stajnie Królewskie** 🐾 pozbawione są barier. Zniżka dla os. niepełnosprawnej i opiekuna. Ekspozycje na parterze. Toaleta przystosowana dla osób niepełnosprawnych. Miejsce parkingowe przed wejściem. Biletomat, bardzo miła obsługa.



- **Park Zamkowy** jest bardzo rozległy, dużo alejek, cienia, stawy, romantyczne mostki. Główna aleja jest szeroka i wyłożona równymi płytami chodnikowymi. Pozostałe alejki parkowe niestety bardzo nierówne, popękany asfalt, chwilami stwarza to zagrożenie. Wjazd na mostki bardzo stromy, nie dla osoby na wózku.



- **Muzeum Zamkowe** dostępne jest dla osób na wózku, my jednak nie zdążyliśmy go zwiedzić. We wtorki zwiedzanie jest bezpłatne. Na stronie internetowej deklarowana jest dostępność obiektu dzięki zamontowaniu specjalnych platform schodowych, wind oraz przenośnych szyn. Do dyspozycji zwiedzających przystosowana toaleta. Zwiedzający są pod wrażeniem wspaniale zachowanych wnętrz.



- Nieopodal parku duży parking z wieloma miejscami parkingowymi dla OzN. Stąd możecie wyruszyć w kierunku parku i pałacu, w kierunku zagrody żubrów lub na południe ścieżką rowerową do Goczałkowic. Ścieżka jest asfaltowa, bezpieczna i dojedziecie nią do **zapory na Jeziorze Goczałkowickim**. Sama zaporę ma 3 km długości i nadaje się na długiego spacer. Jest dość tłumnie odwiedzana, popołudniami jest na niej naprawdę dużo rowerzystów, rolkarzy i spacerowiczów. Zalecana ostrożność. Przy zaporze parking. Na końcu zapory zadaszona wiatą i leśna ścieżka rowerowa. Betonowe barierki na pewno utrudniają widoczność z poziomu wózka, ale nie jest aż tak źle. Bardzo ładnie prezentuje się ona o zachodzie słońca.



Jeśli zjedziecie ze ścieżki w kierunku wschodnim, w ul. Zimową, po ok. 1km dotrzecie do **Ogrodów Kapias**. Możecie też podjechać samochodem na parking dysponujący 2 miejscami dla OzN przed samym wejściem.



Ogrody są przepiękne i dostępne dla osób na wózku. Wstęp do ogrodów jest darmowy (tak, cuda się zdarzają). Teren jest dużo mniejszy, niż się spodziewaliśmy, ale to akurat dobrze, ponieważ nie najeździmy

się dużo, ale zobaczymy wiele pięknych zakątków. To one stanowią o wyjątkowości tego miejsca. Jest zakątek śródziemnomorski, ogród wiejski, skandynawski, jesienny, romantyczny, ogród ciszy ...

Alejki są w większości równe i przejezdne, w niektórych miejscach brukowane, najtrudniej jest chyba w ogrodzie japońskim. My na każdym kroku wpadaliśmy w zachwyt, rośliny zadbane i przepięknie zaaranżowane. Dużo ławek, dużo cienia, wszystko przemyślane w najdrobniejszych szczegółach.



Jest toaleta przystosowana i kawiarenka bez barier. Bardzo spodobał nam się kącik na zostawienie roweru. Miejsce to zachwyca wszystkich swoją różnorodnością o każdej porze roku. Na miejscu sklep ogrodniczy.

Pszczyna – Hotel Styl 70

<https://hotelstyl70.pl/>

Po zwiedzeniu tych atrakcji nocowaliśmy w hotelu Styl 70 przy trasie A1. Obiekt ten okazał się wyjątkowo przyjazny dla osoby na wózku. Duży parking, długi, szeroki podjazd, winda, pomocna obsługa. Należy



dodać do tego **1-os. pokój przystosowany dla osoby niepełnosprawnej** oraz obniżoną recepcję. W całym hotelu brak progów, szerokie drzwi oraz przestrzenne strefy wspólne. Ze względu na to, że podróżujemy we dwójkę, musieliśmy zarezerwować inny pokój, ale obsługa hotelu zrobiła wszystko, aby nasz pobyt był jak najbardziej komfortowy. Hotelowa jadalnia jasna, przestronna, wyjście na taras bez progu. Śniadanie wyśmienite, nie można w tym obiekcie na nic narzekać.



Miejsca dostępne	Dostępne , ale z trudem	Niedostępne
Pszczyna – rynek, pałac, stajnie królewskie Ogrody Kapias Hotel Styl 70 Tama na Jez. Goczałkowickim Ścieżka rowerowa Pszczyna-Goczałkowice -tama Ścieżka rowerowa Wisła – Ustroń – Górki Wielkie Rynek w Wiśle, Muzeum Beskidzkie, deptaki nad Wisłą ,galeria Adama Małysza Dolina Białej i Czarnej Wisłki Hotel Wisła Premium, Centrum Przygotowań Olimpijskich w Wiśle Hotel Gołębiewski Ustroń Uzdrowisko Wjazd samochodem na Równicę Szczyrk - ścieżka spacerowa nad Żylicą Zapora Wisła Czarne	Pszczyna – park Kaskady Rodła Hotel Olympic Ustroń Wjazd na Czantorię Rezydencja Prezydenta w Wiśle Wjazd kolejką na Skolnity	dojście na szczyt Czantorii szlaki górskie